

Sygn. akt I ACa 94/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. na rozprawie w Szczecinie  
sprawy z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W.  
przeciwko F. N. i U. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną  
na skutek apelacji powódki oraz pozwanej U. S.  
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie  
z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt I C 1319/13

**I. oddala obie apelacje;**

**II. zasądza od powódki Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. na rzecz pozwanego F. N. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**III. zasądza od pozwanej U. S. na rzecz powódki Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

SSA M. Gawinek SSA I. Wiszniewska SSA E. Buczkowska – Żuk

**Sygn. akt I ACa 94/15**

## UZASADNIENIE

Powódka Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w pozwie z 7 listopada 2013r. wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej umowy darowizny z 24 stycznia 2013r. dokonanej w akcie notarialnym Rep A nr (...), na podstawie której Ł. S. i B. S. (1) darowali pozwanej U. S. należące do nich nieruchomości:

- położoną w miejscowości O., gmina D. w skład której wchodzi działka oznaczona w ewidencji numerem (...), o powierzchni łącznej 0,56 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- położoną w O., gmina D. w skład której wchodzi działka oznaczona w ewidencji numerem (...), o łącznej powierzchni 0,27 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Nadto, powódka wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do siebie umowy sprzedaży z 24 stycznia 2013r., dokonanej w akcie notarialnym Rep A nr (...), na podstawie której Ł. S. i B. S. (1) sprzedali pozwanemu F. N. należące do nich nieruchomości położone w O., gmina D. w skład których wchodzi działki oznaczone w ewidencji numerami:

- (...) o łącznej powierzchni 6,41 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- (...) o łącznej powierzchni 6,41 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- (...) o powierzchni 7,00 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- (...) o powierzchni 1,62 ha i nr (...) o powierzchni 7,97 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- (...) o łącznej powierzchni 30,57 ha dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództw skierowanych w stosunku do nich.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. umowę darowizny z dnia 24 stycznia 2013 r. (akt notarialny repertorium A numer (...)) na podstawie której Ł. S. i B. S. (1) darowali swojej matce - pozwanej U. S. należące do nich nieruchomości:

a. położoną w miejscowości O., gmina D. w skład której wchodzi działka oznaczona w ewidencji numerem (...), o powierzchni łącznej 0,5600 ha dla której Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w S. prowadzi księgę wieczystą Kw o nr Kw nr (...),

b. położoną w O., gmina D. w skład której wchodzi działka oznaczona w ewidencji numerem (...), o powierzchni łącznej 0,27 ha dla której Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w S. prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...),

- celem znoszenia egzekucji prowadzonej przez powódkę do wyżej opisanych nieruchomości, zmierzającej do wyegzekwowania wierzytelności przysługującej na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego 13 listopada 2000 r. przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygnaturze I Nc 20/00 (I.); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II.); zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (punkt III.) oraz zasądził od pozwanej U. S. na rzecz powódki kwotę 3600 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 13766 zł tytułem częściowego zwrotu opłaty od pozwu. W ostatnim V. punkcie wyroku sąd pierwszej instancji nakazał pobrać od powódki i od pozwanej U. S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty po 232 zł tytułem pokrycia wydatków.

Z ustaleń faktycznych sadu pierwszej instancji wynikało, że S. S. (1) od 1993 roku zaciągał szereg zobowiązań finansowych, w tym w Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa, których nie był w stanie spłacić. W 2000 r. U. S. uzyskała rozwód ze S. S. (1) i mieszka wraz z dziećmi Ł. i B. S. (1) w S.. Jedną z przyczyn rozvodu było zadłużenie, jakie wygenerował S. S. (1). Ł. i B. S. (1) nie mieszkali ze S. S. (1), a ich kontakty były sporadyczne. Ze względu na stan zdrowia S. S. (1) zaniechał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Dopiero 3 lat przed śmiercią wydzierżawił je bratu A. P.. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na podstawie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z 13 listopada 2000r. wydanego w sprawie I Nc 20/00 i opatrzzonego w klauzulę wykonalności tego Sądu z 10 stycznia 2001r. wniosła w piśmie z 3 września 2001r. do Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko S. S. (1), w tym z nieruchomości będących własnością dłużnika dla których Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgi wieczyste nr (...) położonych w miejscowości O., gm. D.. Powódka wniosła jednocześnie o złożenie wniosku o dokonanie wpisu ostrzeżenia o egzekucji w księdze wieczystej ww. nieruchomości.

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim w związku z wszczętym postępowaniem egzekucyjnym przeciwko S. S. (1) należności głównej w wysokości 340 055,40 zł prowadzonego pod sygnatura akt II Km 1774/01, 12 października 2001r. złożył wniosek do Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim o dokonanie wpisu ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji z nieruchomości dla których wskazany Sąd prowadzi księgi wieczyste o numerach (...). Na skutek wskazanego wniosku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim dokonał wpisu ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji w celu zaspokojenia należności wierzyciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zgodnie z ww. nakazem zapłaty. Ostrzeżenia w księgach wieczystych zostały wpisane 4 czerwca 2003r. Mimo wezwania do zapłaty S. S. (1) długu nie zapłacił.

W dniu 16 stycznia 2004r. odbyła się druga licytacja nieruchomości niezabudowanych działek gruntu nr: (...) (KW nr (...)), (...) (KW nr (...)), (...) (KW nr (...)), (...) (KW nr (...)) oraz nieruchomości zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi i trzema budynkami gospodarczymi – działki nr (...) (KW nr (...)). Postępowanie egzekucyjne, w tym skierowane do nieruchomości okazało się nieskuteczne, o czym powód ARiMR został zawiadomiony przez komornika w piśmie z 11 stycznia 2006r. S. S. (1) zmarł w dniu 29 maja 2009r. mając dwóch spadkobierców ustawowych Ł. S. i B. S. (1).

W dniu 28 maja 2012r. powód wezwał B. S. (1) i Ł. S. jako spadkobierców S. S. (1) do spłaty zadłużenia z tytułu umowy o spłatę zrestrukturyzowanego długu z 30 stycznia 1993r. objętego nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z 13 listopada 2000r. (sygn. akt I Nc 20/00) oraz postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 10 maja 2011r. (sygn. akt I Co 103/11), które na dzień 29 lutego 2012r. wynosiło kwotę 510 800,27 zł, w tym: należność główna 183.308,04 zł, odsetki – 318 934,63 zł i koszty – 8557,60 zł. Należność miała być uregulowana w terminie 14 dni na wskazane w piśmie konto bankowe. Wezwanie dotarło do ww. osób 4 czerwca 2012r.

W postanowieniu z 28 lipca 2010r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim stwierdził, że spadek po S. S. (1) zmarłym 29 maja 2009r. w S., ostatnio stale zamieszkałym w O. nabyli na podstawie ustawy synowie Ł. S. i B. S. (1) w udziałach po 1/2 części. Sprawa spadkowa prowadzona była na wniosek Skarbu Państwa – Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w K..

W postanowieniu z 10 maja 2011r. Sąd Okręgowy w Szczecinie na wniosek Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. nadał nakazowi zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanemu przez ten Sąd w sprawie o sygnaturze akt I Nc 20/00 klauzulę wykonalności na następców prawnych zmarłego dłużnika S. S. (1) – Ł. S. i B. S. (1).

W dniu 22 września 2012r. I. N. i F. N. zawarli z zawodowym pośrednikiem w obrocie nieruchomościami, funkcjonującym pod firmą (...), umowę której przedmiotem miało być wyszukanie nieruchomości rolnej wolnej od wszelkich obciążeń. Pośrednik wskazał jako odpowiednie nieruchomości działki gruntu nr. (...) położone w miejscowości O., gmina D., powiat (...), województwo (...) o łącznym obszarze 66,88 ha. Wskazane nieruchomości zostały wystawione na sprzedaż w biurze pośrednika przez Ł. i B. S. (1).

Pośrednik zapewniał, że nie wiążą się z nieruchomościami wierzytelności podmiotów trzecich, w tym związane z prowadzonymi przez ARiMR postępowaniami egzekucyjnymi, których nie można by uregulować. Nadto, pośrednik A. K. był osobiście przekonany, że komornik może egzekwować dług przez 10 lat i po tym czasie następuje przedawnienie. Wartość usługi wyniosła 45 949,50 zł. I. N. przed przystąpieniem do aktu notarialnego pytał notariusza, czy zgromadzone przez niego dokumenty są wystarczające do zawarcia umowy sprzedaży. I. N. nie dochodził u komornika informacji o wierzytelnościach, jakie próbowała egzekwować ARiMR z nieruchomości, które zamierzał kupić w imieniu pozwanego.

Początkowo nieruchomość odziedziczoną przez Ł. S. i B. S. (1) miał nabyć A. P., lecz podczas sporządzania aktu notarialnego notariusz zwrócił uwagę na istnienie możliwego zadłużenia, co stało się przyczyną odstąpienia przez A. P. od zawarcia umowy. W dniu 7 grudnia 2012r. Ł. S. i B. S. (1) oraz I. N. w imieniu syna F. N. zawarli warunkową umowę sprzedaży należących do Ł. S. i B. S. (1) udziałów po 1/2 części każdy w prawie współwłasności:

- nieruchomości rolnej niezabudowanej, składającej się z działek: nr (...) o łącznej powierzchni 6,41 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- nieruchomości rolnej niezabudowanej, składającej się z działek: nr (...) o łącznej powierzchni 6,41 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- nieruchomości rolnej niezabudowanej stanowiącej działkę (...) o powierzchni 7,00 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- niezabudowanych działek: nr (...) o powierzchni 1,62 ha i nr (...) o powierzchni 7,97 ha objętych księgą wieczystą nr (...);

- nieruchomości rolnej niezabudowanej, składającej się z działek: nr (...) o łącznej powierzchni 30,57 ha objętej księgą wieczystą nr (...) położonych w miejscowości O., gmina D., powiat (...), województwo (...).

Stawający przedłożyli do aktu notarialnego pismo Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim J. O. zezwalające, wobec umorzenia między innymi postępowania egzekucyjnego KM 1774/01 przeciwko S. S. (1), na wykreślenie wzmianek/ostrzeżeń o wszczęciu egzekucji wpisanych w działkach trzecich ww. ksiąg wieczystych. Pismo wskazywało Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jako wierzyciela egzekwującego.

W dniu 24 stycznia 2013r. Ł. S. działając w imieniu własnym oraz brata B. S. (1) darował ich matce U. S. przysługujące im udziały po:

- 1/2 części każdy gospodarstwa rolnego bez zabudowań, stanowiącego działkę nr (...) o obszarze 0,56 ha, położoną w miejscowości O., gmina D., powiat (...), województwo (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgą wieczystą nr (...);

- 5/17 części każdy gospodarstwa rolnego z zabudowaniami, stanowiącego działkę nr (...) o obszarze 0,27 ha, położonego w miejscowości O., gmina D., powiat (...), województwo (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgą wieczystą nr (...).

W działkach trzecich wskazanych ksiąg wieczystych ujawnione były na wniosek Komornika przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wzmianki o toczących się postępowaniach egzekucyjnych z nieruchomości dla których te księgi wieczyste były prowadzone. Jako wierzyciel egzekwujący w postępowaniu komorniczym II KM 1774/01 wskazana była również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W.. W księdze wieczystej nr (...) ujawniona została również informacja o tytule wykonawczym – nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym Sadu Okręgowego w Szczecinie z 13 listopada 2000r. (sygn. akt I Nc 20/00).

Dział czwarty księgi wieczystej nr (...) był wolny od wpisów, a w księdze wieczystej nr (...) wpisane były hipoteki zabezpieczające wierzytelności w wysokości 18 zł, 357,60 zł, 100 zł, 418,60 zł i 1973 zł.

W dniu 24 stycznia 2013r. w akcie notarialnym Rep. A nr (...) zostały złożone wnioski o wykreślenie z ksiąg wieczystych nr (...) ww. wzmianki/ostrzeżenia oraz hipoteki. U. S. oświadczyła, że tak dokonaną darowiznę przyjmuje. Nabywczyni oświadczyła, że znany jest jej stan prawny i faktyczny przedmiotu darowizny, który akceptuje.

W dniu 24 stycznia 2013r. Ł. S. działając w imieniu własnym oraz brata B. S. (1) w wykonaniu warunkowej umowy sprzedaży z 7 grudnia 2012r. (rep. A nr (...)) przeniósł na rzecz F. N., reprezentowanego przez pełnomocnika - swojego ojca I. N. ich udziały wynoszące po 1/2 części każdy w prawie współwłasności:

- nieruchomości rolnej niezabudowanej, składającej się z działek: nr (...) o łącznej powierzchni 6,41 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- nieruchomości rolnej niezabudowanej, składającej się z działek: nr (...) o łącznej powierzchni 6,41 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- nieruchomości rolnej niezabudowanej stanowiącej działkę (...) o powierzchni 7,00 ha objętej księgą wieczystą nr (...);

- niezabudowanych działek: nr (...) o powierzchni 1,62 ha i nr (...) o powierzchni 7,97 ha objętych księgą wieczystą nr (...);

- nieruchomości rolnej niezabudowanej, składającej się z działek: nr (...) o łącznej powierzchni 30,57 ha objętej księgą wieczystą nr (...), położonych w miejscowości O., gmina D., powiat (...), województwo (...).

Kupujący oświadczył, że znany jest mu stan faktyczny i prawny nieruchomości. Cenę przedmiotów umowy strony ustaliły na 830 000 zł, z której strona kupująca zapłaciła już sprzedającemu kwotę 350 000 zł. Pozostałą kwotę 495 000 zł kupujący zobowiązał się zapłacić na wspólny rachunek sprzedających, w terminie nie później niż do dnia 8 lutego 2013r.; środki miały pochodzić z kredytu uzyskanego na podstawie umowy z 4 grudnia 2012r. W dziale III ww. ksiąg wieczystych ujawnione były na wniosek Komornika przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wzmianki o toczących się postępowaniach egzekucyjnych z nieruchomości dla których te księgi wieczyste były prowadzone. Jako wierzyciel egzekwujący wskazana była również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W., jako wierzyciel w postępowaniu komorniczym II KM 1774/01.

W księdze wieczystej nr (...) ujawniona została również informacja o tytule wykonawczym – nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Szczecinie z 13 listopada 2000r. a w księdze wieczystej nr (...) podana została nadto sygn. akt I Nc 20/00. Strony przedłożyły do aktu notarialnego pismo wydane przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim J. O. informujące o sprawie egzekucyjnej KM 1774/01; wierzyciel Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeciwko S. S. (1), prowadzonej na podstawie tytułu wykonawczego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z 13 listopada 2000r. (sygn. akt I Nc 20/00) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z 10 stycznia 2001r. Komornik poinformował o umorzeniu z mocy art. 823 k.p.c. wskazanego postępowania egzekucyjnego i zwrocie tytułu wykonawczego.

Zadłużenie jakie w chwili sprzedaży było zabezpieczone na nieruchomościach kupionych przez F. N., zostało spłacone przez Ł. i B. S. (1) z ceny sprzedaży jaką uzyskali. Ostrzeżenia o egzekucji z nieruchomości prowadzonej w sprawie II KM 1774/01 zostały wykreślone po dokonaniu ww. sprzedaży. Pozwany F. N. aktualnie prowadzi działalność rolniczą na zakupionej nieruchomości. O roszczeniach powoda dowiedziała się z pozwu.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest zasadne w stosunku do pozwanej, a nie zasługuje na uwzględnienie wobec pozwanego.

Zdaniem Sądu, powód nie przedstawił dostatecznych dowodów na okoliczność pokrzywdzenia go w wyniku zawarcia przez Ł. S. i B. S. (1) z F. N. umowy sprzedaży z 24 stycznia 2013r. Odmiennie Sąd ocenił umowę darowizny z tej samej daty, zawartą pomiędzy dłużnikami powoda i U. S.. Powód nie przedstawił, a nawet nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu wskazującego, że wskazana umowa sprzedaży faktycznie jest dla niego krzywdząca. Powód

nie dowiódł, że w związku z tą umową jego dłużnicy stali się niewypłacalni, albo niewypłacalni w wyższym stopniu. Udowodnionym faktem jest, że dłużnicy powoda uzyskali za sprzedane nieruchomości cenę stanowiącą ich ekwiwalent w sensie ekonomicznym. Okoliczność ta wynika zarówno z treści aktu notarialnego z 24 stycznia 2013r., umowy kredytu, umowy pośrednictwa, jak i zeznań świadków, w szczególności I. N. i A. P..

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że o ile powód przedstawił dowody bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spadkodawcy Ł. S. i B. S. (1), w tym bezskutecznej egzekucji z nieruchomości, z której aktualnie chce się zaspokoić, to brak jest dowodu, że egzekucja z majątku dłużników również okazała się bezskuteczna.

Odmiennie Sąd ocenił umowę darowizny zawartą między Ł. S. i B. S. (1), a ich matką U. S.. W związku z dokonaną darowizną majątek dłużników uległ zmniejszeniu. Biorąc pod uwagę wysokość wierzytelności powoda oraz cenę za jaką dłużnicy zbyli nieruchomość F. N., teoretycznie powinni dysponować majątkiem wystarczającym do spłaty zadłużenia w całości, a nawet poniesienia kosztów egzekucji. Oznacza to, że teoretycznie dokonanie darowizny nie spowodowało ich niewypłacalności, a więc brak i pokrzywdzenia wierzycieli. Jednak sąd zwrócił uwagę, że dłużnicy mimo, iż posiadają odpowiednie środki pieniężne nie spłacili długu wobec powoda. Wskazuje to, w ocenie Sądu, że nie mają takiego zamiaru, a prowadzenie egzekucji wiąże się z ryzykiem. W konsekwencji może mieć miejsce sytuacja, o ile nie zupełnej niewypłacalności dłużników, związanej z praktyczną niedostępnością ich środków dla wierzyciela, to przy najmniej istnienia jej w zakresie części długu. Z tej przyczyny dokonanie darowizny na rzecz U. S. prowadziło do pokrzywdzenia wierzyciela – powoda w niniejszej sprawie. Majątek Ł. S. i B. S. (1) uległ uszczupleniu w sposób zagrażający możliwości pełnego zaspokojenia wierzytelności powoda w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Nie do przecenienia jest również okoliczność, że możliwość utraty darowanej U. S. nieruchomości, w związku z jej sprzedażą w toku egzekucji i konieczność poniesienia kosztów postępowania egzekucyjnego z nieruchomości winno działać na dłużników w sposób dyscyplinujący w sytuacji gdy faktycznie posiadają wystarczające środki do spłaty długu wobec powoda.

Postępowanie dowodowe wykazało, że cena za jaką F. N. nabył nieruchomość od dłużników powoda miała charakter rynkowy; powód nie wykazał aby miało być inaczej. Tym samym F. N. nie odniósł w związku z umową sprzedaży z 24 stycznia 2013r. korzyści ekonomicznej w tym sensie, że jego aktywa nie wzrosły, ani nie umniejszyły się pasywa (pomijając w tym momencie kwestię obciążeń podatkowych i kosztów utrzymania nieruchomości w kontekście dochodów, jakie ona przynosi).

Całkowicie odmiennie ocenić należy sytuację U. S.. Umowa darowizny dokonanej przez Ł. S. i B. S. (1) stanowiła wyraźne przysporzenie w jej majątku. Sytuacja ta jednoznacznie spełnia przesłanki korzyści majątkowej, o jakiej stanowi art. 527 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał również, że Ł. S. i B. S. (1) mieli pełną świadomość odziedziczenia długu po S. S. (1) najpóźniej 4 czerwca 2012r., to jest w dacie odebrania wezwania do zapłaty sporządzonego przez powoda. Wiedzę o długach S. S. (1) posiadała U. S. – matka dłużników. Z tej przyczyny nawet, gdyby założyć, że dłużnicy nie znali sytuacji finansowej S. S. (1), to po otrzymaniu wezwania mieli możliwość skonsultować się ze swoją matką, jego była żoną, która taką świadomość posiadała. W ocenie Sądu dłużnicy Ł. S. i B. S. (1) zawierając umowę darowizny z U. S. działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Byli świadomi istnienia długu, jego wysokości i wymagalności.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, aby pozwany F. N. wiedział, że dokonywana przez niego czynności prawna z Ł. S. i B. S. (1) krzywdzi powódkę, jako wierzyciela wskazanych dłużników oraz że dłużnicy o tym wiedzą. Sąd przyznał, że przy dochowaniu należytej staranności pozwany powinien ustalić, że jego kontrahenci są dłużnikami powódki i że ten prowadził wobec ich poprzednika prawnego bezskuteczną egzekucję z nieruchomości którą pozwany kupuje. Pozwany mógł również dowiedzieć się, że wierzytelność nie jest przedawniona i może być egzekwowana, ponieważ nie wygasła z innych przyczyn. Nawet jednak gdyby dowiedział się o istnieniu długu Ł. S. i B. S. (1) i ci potwierdziliby ww. okoliczności, to w przypadku posiadania takiego długu naturalnym jest, że spienięża się część majątku, aby go spłacić. Podejrzenia pozwanego, a w zasadzie jego pełnomocnika, mogła by wzbudzić dopiero negacja istnienia tego zobowiązania przez dłużników, co nie jest okolicznością pewną. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację wywiodły powódka oraz pozwana.

Pozwana zaskarżyła ten wyrok w części tj. w pkt I i IV i w tym zakresie wniosła uchylenie ewentualnie oddalenie powództwa oraz w pkt IV poprzez zwolnienie od obciążania pozwanej od ponoszenia kosztów postępowania oraz kosztami zastępstwa radcowskiego w sprawie ewentualnie odstąpienie od obciążania tymi kosztami.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 527 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie w niniejszej sprawie albowiem błędnie w ocenie skarżącej przyjęto iż wskutek czynności prawnej dłużników doszło do pokrzywdzenia wierzyciela oraz błędnie przyjęcie iż celem tej czynności było zniesienie egzekucji prowadzonej przez Agencję w stosunku do tych nieruchomości. Wskazała, iż zarzut przedawnienia dochodzenia należności wynikającej z przedmiotowego nakazu zapłaty pozwana podniosła już w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew jednakże zarzut ten jak wynika z treści uzasadnienia wyroku nie został przez sąd pierwszej instancji w ogóle rozpatrzony. Orzeczeniu zarzuciła także błędy w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie iż przedmiotem darowizny były nieruchomości, podczas gdy przedmiotem tej czynności jest udział w prawie własności tych nieruchomości.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. co do punktu II, punktu III, punktu V w zakresie nakazania pobrania od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 232 zł tytułem pokrycia wydatków i zarzuciła mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego polegające na bezzasadnym uznaniu, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie daje podstawy do przyjęcia przez Sąd I instancji, że osoba trzecia - F. N. spełnił wszystkie przesłanki do zastosowania przepisu art. 527 k.c. i w efekcie do uznania czynności sprzedaży umową sprzedaży z dnia 24 stycznia 2014 r. za bezskuteczną w stosunku do powoda,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie i ich dowolną ocenę, dokonaną wybiórczo i fragmentarycznie, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału tj. dowodu z umowy kredyt preferencyjny na zakup użytków rolnych - Symbol Niz. wraz z harmonogramem spłat (k. 156-164), zeznań pozwanego F. N. (k. 444 i następne), zeznań świadka A. K. (k. 424 i następne), zeznań I. N. (k. 358 i następne), zeznań A. P. (k. 355 i następne), umowy z 24 stycznia 2013 r. i odpisów z KW (k. 26-76), zeznań świadka Ł. S. (k. 355 i następne) oraz zeznań B. S. (1) (k. 355 i następne), pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla oceny zachowania pozwanego i wystąpienia przesłanek z art. 527 k.c. do uwzględnienia powództwa w zakresie bezskuteczności wobec powoda umowy sprzedaży z dnia 24 stycznia 2014 r., w kontekście przyznania faktów w toku procesu przez F. N. i jego pełnomocnika, w tym pełnomocnika procesowego w zakresie zapłacenia ceny umowy sprzedaży z kredytu preferencyjnego z dopłatą ARiMR w wysokości 171 808,64 zł., na zakup użytków rolnych przyznanego umową z ARiMR,

3) art. 229 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie faktu nie kwestionowania przez pozwanego F. N. dokumentów złożonych przez strony do akt sprawy, w tym stronę pozwaną, która złożyła między innymi umowę o kredyt preferencyjny na zakup użytków rolnych wraz z harmonogramem spłat (k. 156-164), z której jednoznacznie wynika, iż środki pieniężne za które pozwany F. N. nabył nieruchomości rolne od dłużników ARiMR — braci S., na podstawie umowy sprzedaży z dnia 24 stycznia 2013 r. były środkami pochodzącymi z umowy kredytu preferencyjnego z dopłatami ARiMR w wysokości 171808.64 zł. Okoliczność więc sfinansowania kupna nieruchomości rolnych na podstawie umowy sprzedaży z dnia 24 stycznia 2013 r. w oparciu o kredyt preferencyjny z dopłatą ARiMR w wysokości aż 171 808,64 zł została przez pozwanego F. N. przyznana w toku procesu, co powinno zostać objęte przez Sąd I instancji dyspozycją przepisu art. 229 k.p.c. i uznane za udowodnione, w kontekście wystąpienia przesłanek z art. 527 k.c.

4) art. 229 k.p.c. poprzez przyznanie przez pozwanego F. N., iż notariusz sporządzający umowę sprzedaży stwierdził, na podstawie zgodnych oświadczeń stron umowy sprzedaży, iż doszło do zapłaty przez F. N. 335 000 zł ceny sprzedaży przed przystąpieniem przez strony do aktu, a pozostała kwota zostanie w dwóch ratach przelana na wspólny rachunek

bankowy braci S., która to okoliczność jest przyznana przez strony i udowadnia fakt wystąpienia łącznie wszystkich przesłanek z art. 527 k.c. uzasadniający uznanie czynności prawnej - umowy sprzedaży z dnia 24 stycznia 2013 r. za bezskuteczną wobec powoda,

5) art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powództwo podlega oddaleniu przez to, że powód nie wykazał wszystkich przesłanek z art. 527 k.c., podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny, bez błędów logicznych, jednoznacznie wskazuje, iż pozwany F. N. wypełnił wszelkie przesłanki z art. 527 k.c. uprawniające Sąd I instancji do stwierdzenia bezskuteczności umowy sprzedaży. W szczególności Sąd I instancji wywiódł błędny wniosek, iż strony umowy sprzedaży zawarły umowę po cenie odpowiadającej cenie rynkowej, uznając ją za ekwiwalentną, podczas gdy z zawarcia tej umowy w powiązaniu z zawarciem umowy o kredyt preferencyjny dopłatami ARiMR nie można wysnuć wniosku, iż świadczenia obu stron umowy są ekwiwalentne, skoro cena sprzedaży została uiszczona w oparciu o kredyt preferencyjny z dopłatami ARiMR w kwocie 171 808,64 zł,

6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnioną odmowę wiarygodności i przydatności zeznań pozwanego - F. N. dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, który stwierdził, iż o wierzytelności dowiedział się z pisma, a nie pozwu, a zmienił zeznania dopiero po interwencji swojego pełnomocnika procesowego,

7) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnioną odmowę wiarygodności i przydatności zeznań świadka - A. K. dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, który podczas przesłuchania stwierdził, iż strony umowy sprzedaży wiedziały o wierzytelności ARiMR, a Sąd I instancji nie wziął treści tego zeznania pod uwagę oddalając powództwo w części dotyczącej bezskuteczności umowy sprzedaży,

8) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego, dokumentów w konfrontacji z zeznaniami świadków i stron, z pominięciem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c. skutkiem czego Sąd ustalił, iż świadczenie F. N. w ramach umowy sprzedaży jest ekwiwalentne, podczas gdy nie jest ekwiwalentne i ustalił iż pozwany F. N. nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela - powoda - ARiMR, podczas gdy dłużnicy - bracia S. działali ze świadomością pokrzywdzenia czynnością kupna powoda i również F. N. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; pozwany F. N. nie uzyskał korzyści majątkowej, podczas gdy w rzeczywistości uzyskał korzyść majątkową; ustalił, iż pozwany F. N. o tym nie wiedział albo z łatwością nie mógł się dowiedzieć, podczas gdy w rzeczywistości wiedział albo z łatwością mógł się dowiedzieć.

9) art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie faktu ekwiwalentności świadczenia F. N. za ustalony, nie uzyskania przez pozwanego F. N. korzyści majątkowej i braku pokrzywdzenia czynnością prawną powoda bez dostatecznej podstawy, oraz braku związku przyczynowo skutkowego pomiędzy działaniem pozwanego a powstaniem pokrzywdzenia, gdyż fakty w ten sposób przez Sąd nie są dostatecznie potwierdzone w zgromadzonym materiale dowodowym,

10) art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie przesłanek uwzględnienia powództwa paulińskiego w zakresie umowy sprzedaży wynikających z treści art. 527 k.c. za nie ustalone, mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy faktycznej i prawnej,

11) art. 247 k.p.c. poprzez dopuszczenie do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną sprzedaży z dnia 24 stycznia 2013 r., w szczególności na okoliczność wiedzy pozwanego F. N. i jego pełnomocnika na temat istnienia wierzytelności powoda pomimo istnienia wyraźnego zapisu w umowie sprzedaży, iż strona kupująca oświadcza, że zna stan faktyczny i prawny nieruchomości i pomimo pouczenia przez notariusza o istnieniu wpisów ostrzeżeń o prowadzonej egzekucji na rzecz powoda - ARiMR, pomimo kwestionowania przez pełnomocnika powoda konieczności przesłuchiwanie świadków na okoliczności wynikające jasno z dokumentu urzędowego - umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego,

12) art. 244 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w zakresie braku wiedzy F. N. o stanie faktycznym i prawnym nieruchomości i to niezawinionej oraz braku pokrzywdzenia powoda, pomimo istnienia dokumentu urzędowego - umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 24 stycznia 2013 r. zaświadczającej, iż kupujący oświadcza,



że zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości, ponadto pozwany został pouczony o wpisach ostrzeżeniach o toczącej się egzekucji na wniosek ARiMR,

II naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności:

1) przepisu art. 527 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż nie ziszcili się wszystkie przesłanki dla uwzględnienia niniejszego powództwa paulińskiego w zakresie czynności sprzedaży - umowy z dnia 24 stycznia 2013 r., w szczególności pozwany F. N. nie uzyskał korzyści majątkowej, nie dokonał pokrzywdzenia wierzyciela, nie wiedział i przy dołożeniu należytej staranności nie mógł się dowiedzieć, iż czynność sprzedaży krzywdzi wierzyciela, nie istnieje związek przyczynowo skutkowy pomiędzy działaniami i zaniechaniem działania przez pozwanego F. N., a pokrzywdzeniem powoda.,

2) przepisu art. 527 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 527 k.c. poprzez wymaganie od powoda udowodnienia przesłanki bezskuteczności egzekucji, która nie jest sformułowana w treści art. 527 k.c.

3) naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli stron umowy sprzedaży z dnia 2 stycznia 2013 r. oraz poprzez błędną wykładnię treści umowy sprzedaży oraz błędną interpretacją umowy o kredyt preferencyjny z dopłatami ARiMR i błędną wykładnię treści tej umowy, co skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, iż świadczenie pozwanego F. N. jest ekwiwalentne w stosunku do świadczenia dłużników powoda - braci S.,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie przed Sądami obu instancji.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji powódki, a powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej. Strony wniosły też o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

#### ***Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje:***

Sąd Apelacyjny przesłuchał I. N. i ustalił, że osobiście oglądał on księgi wieczyste nieruchomości. Bank kredytujący zakup nieruchomości badał stan prawny i nie wniosł zastrzeżeń.

dowód: przesłuchanie I. N. na rozprawie apelacyjnej z 24 września 2015 roku

Pozwem z dnia 23 maja 2015 roku Ł. S. i B. S. (1) wytoczyli powództwo przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. o pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty, który stanowił podstawę roszczeń kierowanych przeciwko pozwanym w niniejszym postępowaniu.

dowód: pozew k. 621, odpowiedź na pozew k. 624

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a także wywiedzione w oparciu o te ustalenia wnioski prawne, które zostały odniesione do właściwie zastosowanych przepisów i czyni je integralną częścią swojego uzasadnienia. Ponieważ obie strony kwestionowały ustalenia dotyczące wiedzy nabywców nieruchomości o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzyciela (tu powódki) ta przesłanka skargi pauliańskiej uregulowana w art. 527 k.c. stanowi zasadniczy element rozważań Sądu Apelacyjnego zarówno w przypadku apelacji pozwanej U. S. i jak powodowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Na użytek rozpoznania obu środków zaskarżenia wyjściowo należy wskazać, że ciężar dowodu wykazania wiedzy nabywcy nieruchomości kształtuje się różnie, w zależności od rodzaju dokonanej czynności zbycia oraz osoby, z którą umowa ta jest zawarta. W świetle art. 527 § 3 k.c. domniemywa się, że osoba trzecia wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli jeśli korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim stosunku z

dłużnikiem. Nie budzi przy tym wątpliwości, że osobą bliską jest w takiej sytuacji matka dłużników, a taki stopień pokrewieństwa łączy pozwaną U. S. z dłużnikami Ł. S. oraz Barłomiejem S.. Oznacza to, że przewidziane w art. 527 § 3 k.c. domniemanie przerzuca ciężar dowodowy wykazania, że osoba trzecia nie wiedziała o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzycieli z powoda na pozwaną. To pozwana miała zatem obowiązek wykazać, że w chwili nabycia nieruchomości nie wiedziała o wierzytelności wierzyciela. Z kolei w sytuacji gdy nieruchomość zakupuje osoba, która nie jest osobą najbliższą w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. to wierzyciel powinien wykazać, że osoba ta wiedziała o działaniu dłużnika z jego pokrzywdzeniem. Do tej kategorii niespornie zalicza się pozwany F. N., który nie tylko nie jest członkiem rodziny dłużników, ale też nie pozostawał z nimi w stałych stosunkach gospodarczych (vide art. 527 § 4 k.c.), a także nie znał Ł. S. i B. S. (1) przed zakupem spornych nieruchomości. Odmienny w stosunku do obu pozwanych – U. S. oraz F. N. ciężar dowodu stanowił jedną z przyczyn uwzględnienia powództwa w stosunku do matki dłużników oraz był powodem oddalenia powództwa wobec F. N..

Przechodząc do bardziej szczegółowych rozważań Sąd Apelacyjny uznał, że argumenty i zarzuty zawarte w apelacji powódki są chybione, a wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo wobec F. N. trafny. Skarżąca wskazała szereg zarzutów natury procesowej i materialnoprawnej, powołała również sprekludowane twierdzenia i zarzuty, a nadto przedstawiła koncepcję należytej staranności nabywcy nieruchomości, której sąd odwoławczy nie podziela.

Udzielenie ochrony pauliańskiej wymaga, aby wierzyciel wykazał przesłanki normatywne dochodzenia tego roszczenia, które mają równorzędny charakter. Oznacza to, że dochodzący ochrony powód winien wykazać, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela, a nabywca nieruchomości o tym wiedział, a nadto, że skutek dokonanej czynności dłużnik stał się niewypłacalny. Brak którejkolwiek z powyższych przesłanek powoduje niezasadność powództwa w całości, choćby pozostałe warunki roszczenia zostały spełnione.

Odnosząc się zatem do przesłanki wiedzy nabywcy o działaniu z pokrzywdzeniem wierzyciela jest ona – jak zgodnie ponosiły strony, a powielił w swym uzasadnieniu Sąd Okręgowy, odniesiona do należytej staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (vide art. 527 § 1 k.c.). Zasadniczy spór w tej części roszczenia odnosił się do granic należytej staranności. Powódka twierdziła bowiem, że w jej ocenie F. N., ewentualnie jego ojciec jako pełnomocnik, powinni zapoznać się nie tylko ze stanem księgi wieczystej, ale także z załączonymi do niej aktami, w tym dokumentacją dotyczącą stwierdzenia nabycia przez dłużników spadku po ojcu oraz okoliczności, w jakich doszło do wpisania wzmianki o toczącej się na jej rzecz egzekucji. Wskazywała też, że pozwany powinien przy dołożeniu należytej staranności ustalić czy powodowi nadal przysługuje wierzytelność, co do której toczyła się egzekucja, mimo wykreślenia wzmianki o niej z ksiąg wieczystych. Z kolei pozwany wskazał, że zapoznając się ze stanem księgi wieczystej i doprowadzając do wykreślenia istniejących na nieruchomości obciążeń zanim doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej dochował należytej staranności, a tym samym nie mógł z łatwością dowiedzieć się o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzyciela, co oznacza że przesłanki skargi pauliańskiej nie zostały spełnione i powództwo - w jego ocenie, winno ulec oddaleniu.

Ustosunkowanie się do wyżej przedstawionych stanowisk obu stron wymaga zwrócenia uwagi na obowiązujące orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że zawarty w art. 527 § 1 k.c. zwrot „należyta staranność” ma służyć możliwości postawienia osobie trzeciej zarzutu niepodjęcia określonych czynności umożliwiających uzyskanie pełnej i wyczerpującej wiedzy o działaniu dłużnika in fraudem creditoris. W wyroku z 13 października 2006 r., sygn. akt III CSK 58/06, LexPolonica nr 1572230, Sąd Najwyższy wyraził, podzielany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że jeżeli skargą pauliańską zaskarżona została umowa sprzedaży nieruchomości, dla zachowania należytej staranności osoby trzeciej w rozumieniu art. 527 § 1 in fine wystarczy zapoznanie się tej osoby z treścią wpisów do księgi wieczystej prowadzonej dla sprzedanej nieruchomości, a nie aktami tej lub innej księgi wieczystej; nie ma przy tym znaczenia zawodowy charakter działalności osoby trzeciej (nabywcy nieruchomości). Sąd Apelacyjny nie stracił z pola widzenia, że w zacytowanym orzeczeniu – odmiennie od stanu faktycznego niniejszej sprawy, księga wieczysta nie wykazywała obciążeń. Tym niemniej powyższe stanowisko w połączeniu z innymi ustalonymi w tej sprawie okolicznościami faktycznymi, dały podstawę do wniosku, że pozwany dochował należytej staranności w ustaleniu, że zbywcy nie

działają z pokrzywdzeniem któregokolwiek z wierzycieli, a w szczególności powódki, co oznaczało, że powództwo jest w stosunku do niego niezasadne, niezależnie od pozostałych przesłanek skargi pauliańskiej.

Ponieważ materialnoprawna ocena roszczenia wymaga ustalenia faktów, te zaś wynikają z postępowania dowodowego ocenionego w oparciu o ogólne reguły dowodzenia i zasady oceny dowodów przewidziane w art. 233 i dalsze k.p.c. konieczne jest odniesienie się w pierwszej kolejności do zarzutów opartych na naruszeniu przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. i art. 247 k.p.c. Wskazać zatem należy, że wyłącznym dowodem wiedzy pozwanego o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzyciela nie może być sam wpis w akcie notarialnym umowy nabycia nieruchomości o zapoznaniu się przez nabywcę ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości, a przeprowadzony na tę okoliczność dowód z przesłuchania świadków nie narusza art. 247 k.p.c., jak mylnie twierdzi skarżąca. Według orzeczenia Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1962 r., sygn. akt 4 CR 758/61 (OSNCP 1963, nr 6, poz. 136), niedopuszczalny jest pomiędzy uczestnikami czynności prawnej dowód ze świadków (przesłuchania stron) przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu; dowodami tymi nie mogłaby więc żadna strona dowodzić, że danego oświadczenia nie złożyła albo że złożone przez nią oświadczenie miało inną treść; natomiast kwestia, czy to, co strona oświadczyła w dokumencie, jest prawdą, jest zagadnieniem, którego art. 247 k.p.c. w ogóle nie dotyczy. Analogicznie w niniejszej sprawie żadna ze stron ani świadkowie nie kwestionowali treści tego oświadczenia i samego faktu jego złożenia. Osnowa dokumentu pozostała zatem niesporna, a zeznania strony odnosiły się do wykładni, a zatem zakresu stanu prawnego i faktycznego, z którym F. N. się zapoznał. Art. 247 k.p.c. nie wyklucza bowiem prowadzenia dowodów zmierzających do wykładni zawartych w dokumencie oświadczeń woli (patrz orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 września 1951 r., sygn. akt C 112/51, OSN 1952, nr III, poz. 70; orzeczenie Sądu Najwyższego z 6 listopada 1957 r., sygn. akt 4 CR 1145/56, RPE 1958, nr 3, oraz orzeczenie z 28 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 724/97, LexPolonica nr 353735). Ustalenia poczynione zatem w oparciu o dowody z zeznań świadków, dowody z dokumentów i dowód z przesłuchania stron doprowadził sąd pierwszej instancji do słusznego wniosku, że nabywca znał stan prawny i faktyczny nieruchomości, ale jego wiedza była ograniczona do wpisów w księdze wieczystej i informacji uzyskanych od Komornika sądowego, który wyraził zgodę na wykreślenie wzmianki o egzekucji toczącej się na rzecz powódki. Przy czym oczywistym jest podnoszony przez powódkę fakt wiedzy pozwanego o wiarygodności powódki – tego rodzaju okoliczność wynikała bowiem z wzmianki w księdze wieczystej oraz z pisma komornika sądowego, z którym ojciec pozwanego zapoznał się przed przystąpieniem do zawarcia umowy przyrzeczonej nabycia nieruchomości dłużników. Z treści zeznań tego świadka nie wynika jednak, jak mylnie sugeruje powódka, że nabywca wiedział o tym, że jej wiarygodność nadal może być egzekwowana wobec dłużników - Ł. i B. braci S.. Zarzut nieuwzględnienia zeznań A. K. jest zatem chybiony, podobnie jak zarzut polegający na niezasadnym odmówieniu wiarygodności zeznaniom pozwanego, który podał, że o istnieniu wiarygodności dowiedział się z pisma a nie z pozwu. Po pierwsze, nie ma podstaw do tego aby sądzić, że strona nie miała na myśli pozwu, skoro w istocie sam pozew też stanowi pismo. Po drugie nawet gdyby przyjąć, że strona miała na myśli jakieś inne pismo, to nie można pominąć, że pozwany – z racji braku doświadczenia i z powodu niewielkiego uczestnictwa w dokonywanej transakcji, miał małą orientację w okolicznościach związanych z przebiegiem nabycia nieruchomości, co wielokrotnie podczas przesłuchania podkreślał. Po trzecie, po zeznaniu, że o wiarygodności dowiedział się z pisma, pozwany wycofał się z tego stwierdzenia i podał, że mógł pomylić okoliczności sprawy, co zważywszy na, podniesione w punkcie drugim, niezorientowanie w sprawie jest twierdzeniem wiarygodnym. Po czwarte, sam materiał dowodowy nie wskazuje (zresztą powódka też nie podaje tego w apelacji) jakie pismo mogłoby dotrzeć do pozwanego przed zawarciem przez niego umowy nabycia nieruchomości od dłużników, co oznacza, że w tym zakresie zeznanie pozwanego nie koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym i prowadzi do wniosku, że jest ono wynikiem omyłki językowej i stresu pozwanego podczas jego przesłuchania, a nie relacją o faktycznie zaistniałych okolicznościach. Zarzucana przez powódkę sądowi pierwszej instancji ocena zeznań świadków oraz pozwanego okazała się zatem chybiona tak w świetle art. 233 § 1 k.p.c. jak i w świetle art. 247 k.p.c. oraz art. 244 § 1 k.p.c. Tym bardziej, że całokształt okoliczności sprawy oraz ustalenia faktów poczynione w oparciu o wszystkie dowody zgromadzone w tej sprawie, a zatem świadków, pozwanego oraz dokumentów prowadzą do wniosku, że nabywca nie mógł działając z należytą starannością dowiedzieć się o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzyciela. Po pierwsze, ze zgodnych zeznań dłużników, I. N. oraz A. K. wynika, że dłużnicy nie informowali tak pozwanego jak też biuro pośrednictwa nieruchomości, które działało na rzecz F. N. o zadłużeniu wobec powódki, a w szczególności nie ujawnili treści wezwania do zapłaty, które od

niej otrzymali. Po drugie, pozwany szczególną wagę przywiązywał do nabycia nieruchomości bez obciążeń i zadbał o to aby wszystkie istniejące i wiadome mu wierzytelności zbywców zostały zaspokojone. Z niekwestionowanych przez powódkę zeznań I. N. wynika, że warunkiem nabycia nieruchomości było zwolnienie księgi wieczystej z wszelkich obciążeń, co koresponduje z treścią umowy przedwstępnej, w której stwierdzono, że Ł. i B. bracia S. zobowiązują się spłacić zadłużenie istniejące na rzecz Miasta i Gminy D. oraz dostarczyć zgody na wykreślenie wszystkich hipotek obciążających nieruchomość. Ponadto, warunek braku obciążeń został zawarty w § 15 umowy pośrednictwa zawartej pomiędzy ojcem pozwanego jako pełnomocnikiem a przedsiębiorstwem (...). Wprawdzie Sąd Najwyższy w wyroku z 27 stycznia 2004 r., sygn. akt II CK 381/02 (OSNC 2005, nr 2, poz. 37) przyjął, że działanie nabywcy nieruchomości w zaufaniu do pośrednika nie oznacza w każdym wypadku zachowania należytej staranności, to jednak zawarcie w umowie pośrednictwa wymogu wykreślenia z księgi wieczystej nieruchomości obciążeń przemawia za tym, że pozwany F. N. należycie dbał o prawa wierzycieli i nie chciał dokonywać nabycia z ich pokrzywdzeniem. Tym bardziej, że gdy ustalili niespłacone zobowiązanie wobec Miasta i Gminy D. wymógł na zbywcach spłatę tego zadłużenia, traktując tę spłatę jako warunek zakupu nieruchomości. Po trzecie, pozwany nie tylko korzystał z biura pośrednictwa obrotu nieruchomościami, co już samo w sobie stanowi o jego staranności w ustaleniu stanu nieruchomości, w tym istniejących w stosunku do niej roszczeń, ale też sam (poprzez pełnomocnika) zapoznał się z treścią księgi wieczystej, która w chwili zakupu – co istotne, nie wykazywała już żadnych obciążeń. Po czwarte, wykreślenie wzmianki o prowadzeniu egzekucji na rzecz powódki nastąpiło wskutek informacji pochodzącej od organu egzekucyjnego – komornika sądowego. Pozwany miał zatem prawo działać w zaufaniu do jego stanowiska, z którego wynikało, że wzmianka może być wykreślona z powodu umorzenia postępowania egzekucyjnego, a nakaz zapłaty został przekazany wierzycielowi. Tym bardziej, że nakaz zapłaty stwierdzający przedmiotową wierzytelność został wydany w dniu 10 stycznia 2001 r., a więc kilkanaście lat wcześniej, a sama egzekucja została zakończona w 2006 roku, a więc na około 7 lat przed nabyciem nieruchomości przez pozwanego (co nastąpiło w dniu 24 stycznia 2013 r.). W tym czasie zmarł też dłużnik. Co więcej, komornik nie czynił żadnych przeszkód w wykreśleniu wzmianki o prowadzonej egzekucji. To wszystko mogło sprawić, że nabywca nie posiadający wiedzy prawniczej pozostawał w uzasadnionym okolicznościach sprawy przekonaniu, że wierzytelność powódki nie istnieje, a dokonane przez niego czynności ustalające stan prawny nieruchomości są przejawem należytej staranności, o jakiej mowa w art. 527 § 3 k.c. Wprawdzie nabywca wiedział o istnieniu wzmianki, ale upływ czasu od jej wpisu, brak utrudnień w jej wykreśleniu, brak egzekucji mógł spowodować u pozwanego racjonalne przekonanie, że stan prawny został dostatecznie wyjaśniony i nie wymaga uzupełnień. Tym bardziej, że powód jest dużą agencją państwową, korzystającą z obsługi prawnej i pozwany mógł przypuszczać, że gdyby wierzytelność nadal istniała, to wierzyciel skorzystałby z prawa wpisu do ksiąg wieczystych hipoteki, ewentualnie prowadziłby egzekucję wierzytelności, o czy wzmianka widniałaby w księgach wieczystych, jak to było wcześniej. Reasumując, w świetle powołanego na wstępie orzecznictwa Sądu Najwyższego, a także mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy i przedstawione wyżej argumenty Sąd Apelacyjny doszedł – odmiennie aniżeli sąd pierwszej instancji, do wniosku że pozwany dochował należytej staranności i mimo jej dochowania nie mógł dowiedzieć się o istnieniu wierzytelności powódki. Zdaniem sądu odwoławczego, wymaganie od pozwanego aby zapoznawał się z aktami postępowania komorniczego, aktami postępowania spadkowego po śmierci S. S. (1) oraz zwracał się do powódki w odrębnym piśmie z zapytaniem o stan jej wierzytelności względem zbywców jest – w okolicznościach tej sprawy, niezasadne. Powołując się na zacytowane na wstępie rozważań orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2006 r. należy stwierdzić, że należyta staranność nie jest nieograniczona. Nie ma podstaw do tego aby wymagać od nabywcy dokonania wszystkich możliwych do wykonania czynności ustalających wartość wierzytelności należnych wobec zbywcy nieruchomości, a wymagać należy jedynie tych czynności, które są w świetle okoliczności sprawy uzasadnione. Nabywca z reguły nie jest bowiem profesjonalistą w obrocie nieruchomościami ani prawnikiem, który byłby zdolny z ustalonych faktów wyprowadzić wnioski o istniejących, nie przedawnionych wierzytelnościach. Nabywca jest na ogół osobą, która dokonuje czynności nabycia nieruchomości co najwyżej kilka razy w życiu i to nie zawsze obciążonej prawami osób trzecich. Nie ma też żadnych podstaw aby wymagać od nabywcy nieruchomości zatrudnienia profesjonalnej pomocy prawnej, jak twierdzi powódka. W tej sprawie ani pozwany ani też jego ojciec nie są prawnikami, ich wiedza o skutkach nabywania nieruchomości jest zatem ograniczona, a analiza dokumentów zawężona do ich literalnej treści i wniosków wprost z tych pism płynących. Jeśli zatem, pozwany zapoznał się z księgą wieczystą, zadbał o wykreślenie wszystkich obciążeń nieruchomości, a zgodę

na wykreślenie wzmianki o egzekucji na rzecz powódki wydał komornik sądowy to tym samym pozwany wypełnił znamiona należytej staranności o jakiej mowa w art. 527 § 1 k.p.c.

Nie można też stracić z pola widzenia, że w istocie zarzuty przedstawione przez powódkę przeciwko pozwanemu to próba usankcjonowania własnych zaniedbań. Niewątpliwie powódka ma prawo, a nie obowiązek prowadzenia egzekucji, ale jednocześnie powinna czynić starania o ujawnienie swojej wierzytelności. Skoro bowiem, wierzyciel ma obowiązek wykazać wiedzę dłużnika o działaniu z jego pokrzywdzeniem, to tym bardziej powinien zadbać o to aby potencjalny nabywca nieruchomości wiedział o jego wierzytelnościach. Żądanie ochrony pauliańskiej nie zasługuje bowiem na uwzględnienie, gdy wierzyciel nie ujawni swojego prawa w księdze wieczystej. Taki wniosek doskonale wpisuje się w kierunek poglądów powszechnie wyrażany w judykaturze (zob. powołany przez Sąd I instancji - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/06, OSNC 2007/9/138; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2003 r., II CK 10/02, LEX nr 82277, czy nawet cytowany w apelacji - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 381/02, OSNC 2005/2/37). W przywołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraźnie bowiem wiązał dochowanie aktów staranności z okolicznością wcześniejszego zapoznania się przez osobę trzecią - nabywcę nieruchomości z treścią wpisów prowadzonej dla niej księgi wieczystej, a nie z samymi aktami tej księgi wieczystej. Pogląd ten można przenieść do niniejszej sprawy. Skoro bowiem wierzyciel przez wiele lat nie czyni nic w kierunku egzekucji wierzytelności, a wpisana do ksiąg wieczystych wzmianka o toczącej się egzekucji może być wykreślona, powinien zdawać sobie sprawę z tego, że jego roszczenie nie jest dostatecznie zabezpieczone wpisami w księdze wieczystej. 7 lat wcześniej umorzona została egzekucja. Tytuł wykonawczy został jej zwrócony w dniu 3 stycznia 2011 r. (k. akta komornicze Km.1774/2001), a powódka nie czyni nic co mogłoby dać pozwanemu podstawę do choćby podejrzenia, że jej wierzytelność istnieje. Takie zachowanie wierzyciela nie jest prawidłowe co też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powinno rzutować na ocenę należytej staranności pozwanego i ostatecznie prowadzić do wniosku, że żądanie ochrony pauliańskiej nie zasługuje na uwzględnienie. Zresztą pozyskanie informacji od komornika sądowego o stanie zadłużenia czy też ustalenie przebiegu postępowania spadkowego z udziałem dłużników jest utrudnione z racji ochrony danych osobowych osób, których te postępowania dotyczą.

Odnosząc się do argumentu dotyczącego ekwiwalentności świadczeń, który powódka także przedstawiła w apelacji polemizując w tym względzie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uznał oparte na tej przesłance zarzuty za niezasadne z dwóch powodów. Po pierwsze, powódka nie podnosiła tego zarzutu w postępowaniu przed pierwszą instancją, co zgodnie z art. 381 k.p.c. pozwała taki zarzut pominąć. Oczywistym jest bowiem to, że powódka mogła, a nie powołała się na brak ekwiwalentności świadczeń stron w ramach zawartej pomiędzy pozwanym a dłużnikami umowy zbycia nieruchomości. Co więcej, w postępowaniu apelacyjnym powódka powoływała się na dowód z umowy o kredyt preferencyjny, podczas gdy w replice na odpowiedź na pozew pozwanego wносиła o oddalenie tego dowodu.

Niezależnie od powyższego, zarzut nie ekwiwalentności świadczeń jest niezasadny. Powódka utożsamia umowę kredytową z umową sprzedaży nieruchomości, co jest poglądem błędnym. To, że pozwany uzyskał kredyt na preferencyjnych warunkach nie świadczy jeszcze o tym, że niższą cenę otrzymali dłużnicy (powódka też tak zresztą nie twierdzi), a taki wniosek należałoby przyjąć aby uznać świadczenia stron umowy sprzedaży za nieekwiwalentne. Tymczasem czym innym są świadczenia w ramach samej umowy sprzedaży, a zatem wydanie nieruchomości i zapłata ceny za nią, a czym innym jest umowa kredytowa, która posłużyła pozwanemu do zgromadzenia środków niezbędnych na zakup nieruchomości, ale w istocie nie miała żadnego wpływu na wysokość świadczenia otrzymanego przez Ł. i B. braci S. z tytułu ceny. Umowa kredytowa miała wpływ na wysokość rat kredytowych pozwanego, ale okoliczność ta pozostawała poza sferą ekwiwalentności świadczeń umowy sprzedaży nieruchomości. W przeciwnym wypadku każda umowa sprzedaży wspierana kredytem musiałaby opierać się na nieekwiwalentnych świadczeniach, gdyż należałoby badać nie tylko kwoty, które weszły do majątku zbywców nieruchomości, a również kwoty, które wyszły z majątku nabywców spłacających kredyt. Powyższe wprost oznacza pomniejszenie świadczenia o warunki preferencyjne, ale też i jego podwyższenie o odsetki i koszty kredytowania, które niespornie w ramach ratalnej spłaty zobowiązania wobec banku nabywca nieruchomości musiałby spłacić. Pogląd taki, jako podważający fundamentalne zagadnienie ekwiwalentności świadczeń jest nie do zaakceptowania.

Kończąc zatem omówienie przesłanki wiedzy nabywcy o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzyciela należy wskazać, że powódka nie wykazała, wbrew art. 6 k.c., aby pozwany mógł, dochowując należytej staranności, dowiedzieć się o takim działaniu swych kontrahentów. Brak tej przesłanki sam w sobie oznacza, że powództwo wobec F. N. powinno zostać oddalone.

Niezależnie jednak od niewykazania przesłanki wiedzy nabywcy powódka nie wykazała aby egzekucja przeciwko dłużnikom okazała się bezskuteczna. Sąd Apelacyjny podziela w tym względzie stanowisko sądu pierwszej instancji, który trafnie wskazał, że powódka nie wykazała aby egzekucja z majątku Ł. i B. braci S. była bezskuteczna. Nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli czynność prawna dłużnika zmniejszająca jego majątek, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli (wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LexPolonica nr 1609951). Tymczasem z zeznań, które złożyli dłużnicy wynika, że nadal posiadają środki przekazane im przez pozwanego. Wprawdzie dłużnicy nie podali ile faktycznie tych środków im pozostało, ale też cena znacząco przewyższała zobowiązania wobec powódki. Ponadto, postępowanie sądowe nie było prowadzone na okoliczność innego majątku dłużników, choć taki fakt ma prawotwórcze znaczenie dla ustalenia czy aby przesłanka niewypłacalności dłużnika faktycznie zaistniała. Trafnie przy tym sąd pierwszej instancji zauważył, że powódka wykazała bezskuteczność egzekucji przeciwko nieżyjącemu S. S. (1), a nie przeciwko jego spadkobiercom. Jednocześnie nie do zaakceptowania jest pogląd apelującej, że o niewypłacalności Ł. i B. S. (1) świadczy potwierdzone w akcie notarialnym z pozwanym wydanie pieniędzy do ręki dłużnikom oraz rzekome przyznanie przez nich niewypłacalności w toku przesłuchania. Przede wszystkim, dłużnicy nie przyznali, że są niewypłacalni, co wyklucza zastosowanie w tym przypadku art. 229 k.p.c. Z kolei twierdzenia pełnomocnika pozwanej matki dłużników nie należy utożsamiać z ich własnymi wystąpieniami, jak czyni to apelująca, szczególnie gdy bracia twierdzą, że mają środki finansowe, a pozwana twierdzi, że już je w całości zużyli. Ta zaś okoliczność, że kwota 335 000 złotych została wydana przez pozwanego do ręki sprzedającym też nie oznacza jeszcze, że są oni niewypłacalni. Środki te mogły bowiem zostać wpłacone na rachunek bankowy przez samych dłużników. Poza tym zapłata pozostałej części ceny w wysokości 495 000 złotych (a więc nieomalże równej wierzytelności powódki) została przekazana na rachunek bankowy, a powódka nie wykazała aby jego zajęcie w trybie egzekucji sądowej okazało się bezskuteczne. Powody, z jakich dłużnicy odmawiają dobrowolnej spłaty zadłużenia nie są ustalone, a z pewnością powódka nie wykazała aby był to wynik braku składników majątkowych. Ostatecznie zatem Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powódka nie wykazała niewypłacalności dłużników wskutek dokonanej czynności zbycia nieruchomości, o jakiej mowa w art. 527 § 1 k.p.c., co też uzasadnia oddalenie powództwa wobec pozwanego w całości, niezależnie od tego, że zdaniem obu sądów dłużnicy działali z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela.

Taki wniosek wynika bowiem z otrzymanego przez nich wezwania do zapłaty doręczonego im 4 czerwca 2012 roku, a zatem po nabyciu przez nich nieruchomości w spadku po ojcu oraz przed rozporządzeniem tymi nieruchomościami na rzecz matki i pozwanego. Dłużnicy znali wysokość należności i jej tytuł, mieli też informacje o osobie wierzyciela. W takiej sytuacji nie da się wytłumaczyć zbycia nieruchomości odziedziczonych po ojcu innymi przyczynami, jak chęć uniknięcia przyszłej egzekucji sądowej. W związku z powyższym tę przesłankę Sąd Apelacyjny, podobnie jak i Sąd Okręgowy uznaje za spełnioną. W świetle art. 527 k.c. powódka zdołała wykazać wobec F. N. jedynie jedną z trzech obowiązkowych przesłanek skargi pauliańskiej, co oznacza, że jej powództwo, a ostatecznie apelacja musiała zostać, w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalona.

Przechodząc w tym miejscu do apelacji pozwanej U. S. należy uznać ją za niezasadną. Jedyne podniesione przez nią zarzut wadliwych ustaleń faktycznych okazał się niezasadny. Sąd prawidłowo ustalił bowiem, że pozwana nabyła udziały do nieruchomości, które po połączeniu dały jej pełne prawo własności. Z kolei przedstawiona przez nią ocena prawotwórczych przesłanek roszczenia usytuowanych w art. 527 k.p.c., nie zasługuje na uwzględnienie z tej zasadniczej przyczyny, że skarżąca wywodzi, że jej synowie nie mieli wiedzy o istniejącym zadłużeniu. Skarżąca nie wspomina jednak o wezwaniu do zapłaty otrzymanym przez dłużników przed zbyciem nieruchomości. Bracia nie mieli podstaw do tego aby uznać, jak twierdzi pozwana, roszczenie powódki za przedawnione, gdyż w 2012 roku wierzyciel zwrócił się do nich z żądaniem jego spłaty, co już samo w sobie nakazywało pewną ostrożność w rozporządzaniu nieruchomościami, tym bardziej, że w księgach wieczystych nieruchomości wpisane były wzmianki o toczącej się

egzekucji na rzecz powódki. Przesłuchani nie wyjaśnili przekonująco, dlaczego z pokrzywdzeniem wierzyciela dokonali rozporządzenia, w niejasny sposób tłumaczyli swoją wiedzę o zobowiązaniu powódki, usiłując zataić fakt otrzymania pisma powódki, marginalizować jego treść i skutki jakie wywołał, do czego pozwana w swej apelacji w ogóle się nie odniosła. Pozwana ograniczyła swą apelację do przedstawienia własnej wersji i oceny prawnej zdarzenia, zaczerpując argumentację, którą Sąd Okręgowy wykorzystał do oddalenia powództwa wobec F. N.. Przywołać jednak należy przedstawione na wstępie niniejszego uzasadnienia rozróżnienie ciężaru dowodowego pomiędzy pozwanymi. Pozwana jako matka dłużników jest objęta domniemaniem z art. 527 § 3 k.p.c., którego nie zdołała obalić. Tym bardziej, że z niekwestionowanych przez nią zeznań świadków wynika, że jedną z przyczyn rozvodu były kłopoty finansowe rodziny, co oznacza, że pozwana miała wiedzę na temat złej sytuacji majątkowej byłego męża i mogła spodziewać się egzekucji wierzytelności w stosunku do spadkobierców zmarłego. Jednocześnie, pozwana miała obowiązek zapoznać się z księgami wieczystymi nieruchomości, gdyż samo stwierdzenie, że o wzmiankach nie wiedziała, jak twierdzi w apelacji, nie jest wystarczające do uwolnienia się od domniemania przewidzianego w art. 527 § 3 k.c. Jednocześnie, wytoczone przeciwko niej powództwo jest uzasadnione z uwagi na art. 528 k.c. Pozwana nabyła bowiem nieruchomość pod tytułem darmym, co oznacza, że nawet jeśli nie wiedziała o działaniu dłużników z pokrzywdzeniem wierzyciela i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć to i tak powództwo jest zasadne. Do uwzględnienia skargi pauliańskiej wystarczy bowiem samo działanie dłużników oraz pokrzywdzenie wierzyciela. Związana z tą przesłanką niewypłacalność dłużników wywodzi się z tego, że Ł. i B. S. (1) wyzbyli się nieruchomości na rzecz matki, za co nie otrzymali ekwiwalentnego świadczenia.

Odnosząc się z kolei do zarzutu przedawnienia wskazać należy pokrótce aby nie wyprowadzać ostatecznych wniosków przed zakończeniem postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i niezależnie od terminów powstania wierzytelności i jej egzekucji, że S. S. (1) wielokrotnie wskazywał na istnienie wierzytelności w pismach sporządzanych już po zakończeniu czynności egzekucyjnych. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1971 r., sygn. akt III CRN 556/70 (OSP 1972/1/7) wskazano zaś, że przewidziana w art. 117 § 2 k.c. możliwość zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia jest jego uprawnieniem osobistym, jeżeli więc dłużnik skorzystał z tego uprawnienia, osoba trzecia, będąca stroną pozwaną w procesie o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej dłużnika dokonane z pokrzywdzeniem wierzycieli, nie może skutecznie kwestionować zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny nie uwzględnił też wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania z tego powodu, że jego przesłanki nie zostały spełnione. Jeśli pozew zakończy się z korzyścią dla dłużników to automatycznie odpadnie potrzeba egzekucji i tym samym postępowanie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie ma wpływu na niniejsze postępowanie.

W związku z powyższą argumentacją obie apelacje zostały oddalone w całości, w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I wyroku

Konsekwencją tego rodzaju rozstrzygnięcia była konieczność orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Kierując się art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 1 i 3 k.p.c. sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego w wysokości 5 400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda, które ustalił w oparciu o § 6 pkt 7) w związku z § 12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach należnych powódce od pozwanej, która przegrała postępowanie apelacyjne orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. oraz art. 105 § 1 k.p.c. Sąd obciążył pozwaną kosztami postępowania apelacyjnego w połowie, których wysokość ustalił w oparciu o § 6 pkt 7) w związku z § 12 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zwolnienia pozwanej z kosztów postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu pozwana miała możliwość ocenić swoje szanse na uwzględnienie apelacji po zapoznaniu się z wyrokiem Sądu Okręgowego, który jednoznacznie i stanowczo przesądził o zasadności roszczenia powódki. Miała też profesjonalnego pełnomocnika, który mógł wyjaśnić jej stanowisko sądu i ewentualne konsekwencje przegrania sprawy w instancji odwoławczej. Jednocześnie sama trudna sytuacja pozwanej nie uzasadnia sama w sobie zwolnienia z kosztów postępowania apelacyjnego, a okoliczności sprawy wskazują na to, że pozwana miała wiedzę o istnieniu zadłużenia synów i przyjmując darowiznę pomogła im uchylić się w ten sposób od obowiązku ich spłaty.

SSA M. Gawinek SSA I. Wiszniewska SSA E. Buczkowska - Żuk